

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Nowak

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Żak

w obecności Prokuratora Rejonowego w Belchatowie Katarzyny Jarząbkowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 09 października 2018 roku, 18 października 2018 roku, 19 listopada 2018 roku, 26 listopada 2018 roku, 04 grudnia 2018 roku, 19 marca 2019 roku, 03 kwietnia 2019 roku i 25 kwietnia 2019 roku

sprawy

1. **A. K. /K./** z domu S. – ur. (...) w O., c. S. i (...)

oskarżonej o to, że:

w dniu 02 sierpnia 2016 roku w B. woj. (...) będąc zatrudnionym na stanowisku Kierownika Sekcji Inwestycji w (...)w B. przekroczyła swoje uprawnienia, w ten sposób, że weszła w porozumienie z wykonawcą utrudniając realizację przetargu na modernizację (...), podjęła decyzje wprowadzenia na teren (...) (...) i rozpoczęcia prac remontowych, pomimo braku rozstrzygnięcia przetargu na w/w roboty, i nie zawarcia z nim pisemnej umowy na wykonawstwo, w wyniku czego nieumyślnie naraziła (...)w B. na szkodę w wysokości 324 000 złotych oraz ryzyko zerwania przez NFZ kontraktu na usługi medyczne świadczone przez (...),

tj. o czyn z **art. 231 § 1 i 3 kk** i **art. 305 § 2 kk** w zw. z **art. 11 § 2 kk**

2. **G. S. / (...)/** – ur. (...) w B., s. F. i G. z domu K.,

oskarżonego o to, że:

w sierpniu 2016 roku w B. woj. (...) będąc zatrudnionym na stanowisku Z-cy D. ds. administracyjno-technicznych (...)w B. będąc zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku nadzoru nad podległym mu pracownikiem A. K. - Kierownikiem Sekcji Inwestycji, w ten sposób, że dopuścił do wprowadzenia przez w/w na teren (...) nieuprawnionego wykonawcy tj. (...)i rozpoczęcia prac modernizacyjnych na (...) mimo nie ukończenia procedury przetargowej w wyniku czego nieumyślnie naraził (...)w B. na szkodę w wysokości 324 000 złotych oraz ryzyko zerwania przez NFZ kontraktura usługi medyczne świadczone przez (...),

tj. o czyn z **art. 231 § 1 i 3 kk** i **art. 296 § 1 i 4 kk** w zw. z **art. 11 § 2 kk**

1. w miejsce zarzucanego czynu oskarżoną **A. K.** uznaje za winną tego, że w dniu 02 sierpnia 2016 roku w B. woj. (...) będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika sekcji inwestycji w(...) w B., a tym samym będąc osobą odpowiedzialną za zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością wyżej wskazanego podmiotu medycznego, podjęła decyzję o wprowadzeniu na teren (...) firmy (...) i rozpoczęciu prac remontowych, pomimo braku rozstrzygnięcia przetargu na w/w roboty i braku pisemnej umowy na wykonawstwo zawartej pomiędzy (...) (...) w B. a firmą (...), w wyniku czego nieumyślnie naraziła(...) w B. na szkodę w wysokości nie mniejszej niż 324 000 złotych oraz ryzyko zerwania przez NFZ kontraktu na usługi medyczne świadczone przez (...), to jest czynu wyczerpującego dyspozycję **art. 296 § 1 i §**

4 KK i na podstawie **art. 66 § 1 i § 2 KK, art. 67 § 1 KK** postępowanie karne wobec oskarżonej **warunkowo umarza** na okres próby **1 (jednego) roku**,

2. oskarżonego **G. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż eliminuje z podstawy skazania art. 231 § 1 i § 3 KK i przyjmuje, że naraził (...) w B. na szkodę nie mniejszą niż 324.000 złotych, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję **art. 296 § 1 i § 4 KK** i na podstawie **art. 66 § 1 i § 2 KK, art. 67 § 1 KK** postępowanie karne wobec oskarżonego **warunkowo umarza** na okres próby **1 (jednego) roku**,

3. na podstawie art. 230 § 2 KPK nakazuje zwrócić (...)w B. dowody rzeczowe szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) na karcie 469 akt pod pozycjami 1 – 4;

4. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę po **2.163,52 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt trzy 52/100) złotych** tytułem obowiązku zwrotu kosztów sądowych w tym po **100 (sto) złotych** tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 1079/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zarządzeniem D. (...)w B. nr 4B/2014 z dnia 07 marca 2014 r. powołana została stała komisja przetargowa. Przewodniczącym komisji był zastępca dyrektora z tym, że jeżeli przedmiot zamówienia ma charakter medyczny miał być to zastępca dyrektora ds. medycznych, a jeżeli przedmiot zamówienia miał charakter niemedyyczny to zastępca dyrektora ds. ekonomicznych. Zastępcą przewodniczącego komisji był zastępca dyrektora ds. administracyjno - technicznych, sekretarzem komisji – kierownik działu zamówień i zaopatrzenia, członkiem komisji – inspektor/referent ds. zamówień publicznych. W zależności od potrzeb i specyfiki przedmiotu zamówienia publicznego w charakterze członków komisji mogły występować lub brać udział także inne osoby. Zgodnie z „regulaminem organizacyjnym szpitala” każda realizacja zamówienia w procedurze uproszczonej lub z wyłączeniem regulaminu wymagała zgody dyrektora szpitala. Realizację zamówień lub wniosków w razie potrzeby zatwierdzał dyrektor szpitala.

/dowód: kserokopia zarządzenia k. 216, kserokopia Regulaminu Pracy Komisji Przetargowej k. 216 v. - 217, kserokopia Regulaminu Organizacyjnego Szpitala k. 226-250/.

(...) w B. w celu polepszenia warunków i bezpieczeństwa sanitarnego postanowił przeprowadzić remont na (...). W tym celu w dniu 05 lutego 2016 r. złożony został do Departamentu Polityki (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) wniosek o przyznanie dotacji ze środków budżetu Województwa (...) w kwocie 198.000 zł. Planowany koszt realizacji tego zadania wynosił 200.000 zł, a jego termin zaplanowano na 19 grudnia 2016 r. Był to już kolejny wniosek, ponieważ wnioski składane w 2014 r. oraz 2015 r. nie zostały uwzględnione. Dotacja została przyznana we wnioskowanej wysokości w 2016 r.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797, kserokopia wniosku z dnia 05 lutego 2016 r. k. 168 - 169, pismo z dnia 24 marca 2016 r. k. 111/.

Po otrzymaniu dotacji zorganizowany został w dniu 20 maja 2016 r. wyjazd do szpitala w K. oraz do siedziby firmy (...) w Ż. celem oceny systemów pokrycia ścian i sufitów oferowanych przez firmę (...). Poproszono wyżej wymienioną firmę o sporządzenie wyceny, która opiewała na kwotę 400.000 zł., dlatego zdecydowano się na tańsze rozwiązanie i zrezygnowano z systemowej zabudowy ścian i sufitu, rezygnując tym samym z wystąpienia o zwiększenie dotacji. Sekcja inwestycji przygotowała szacunki co do wysokości ceny przedsięwzięcia, które wyceniono na kwotę 222.256,70 zł. netto, tj. 273.375,74 zł. brutto. Z uwagi na te koszty wystąpiono do W. D. Departamentu Polityki (...) w Urzędzie (...) w Ł. stosowny wniosek celem przekwalifikowania środków w wysokości 50.000 zł. przyznanych przez Samorząd

Województwa (...) na zakup myjni na podstawie Umowy dotacji nr (...) z dnia 27 kwietnia 2016 r., a także o przyznanie dodatkowych środków w kwocie 70.000 zł.

Z uwagi na okres wakacyjny i konieczność zatwierdzenia powyższego przez Zarząd i Sejmik Województwa (...) uchwała o tych zmianach miała zostać podjęta po okresie wakacyjnym, a więc już po czasie na który został zaplanowany remont. K. G. z Departamentu Polityki (...) Urzędu (...) w Ł., z którą współpracowała A. K., zasugerowała że w tym przypadku aby dochować wszelkich formalności można zachować konstrukcję odbiorową polegającą na tym, by zaplanować odbiór zadania w okresie dwutygodniowym do połowy września. Prace zakończyłyby się zgodnie z ustalonym terminie, a ich odbiór nastąpiłby 16 września 2016 r. i ta data byłaby również datą sprzedaży na fakturze. W czasie zaś od końca sierpnia do 16 września 2016 r. przygotowaliby aneks do umowy dotacji.

/dowód: zeznania świadka M. L. (1) k. 322 - 323, 808 – 811, zeznania świadka B. L. k. 840 – 841, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797/.

Na remont(...)(...)ostatecznie zabezpieczył kwotę 273.720 zł. A. K. jako kierownik sekcji inwestycji była odpowiedzialna za zorganizowanie i przeprowadzenie tej inwestycji. Jej bezpośrednim przełożonym zaś był G. S. pełniący funkcję zastępcy dyrektora ds. administracyjno - technicznych. Wystąpiono do Wojewody (...) o czasowe zezwolenie na zaprzestanie działalności leczniczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, kserokopia zakresu czynności służbowych, obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności k. 36 - 37, kserokopia zakresu czynności, obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności zastępcy dyrektora ds. administracyjno-technicznych k. 38, protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego k. 570/.

W dniu 30 czerwca 2016 r. ogłoszono przetarg: „Modernizacja kompleksu pomieszczeń operacyjnych oraz sanitarno-higienicznych w(...)” ((...)). Do dnia otwarcia ofert tj. do 15 lipca 2016 r. nie złożona została żadna oferta.

/dowód: zeznania świadka J. C. (1) k. 319 - 320, 806 – 808, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797, protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego k. 570/.

Decyzją Wojewody (...) z dnia 07 lipca 2016 r. (ZK-III. (...)25.2016) wyrażono zgodę na czasowe zaprzestanie działalności leczniczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych w (...) (...) II w B. w terminie od dnia 01 sierpnia 2016 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r.

/dowód: kserokopia decyzji Wojewody (...) k. 7/.

Niezwłocznie w dniu 18 lipca 2016 r. ogłoszono kolejny przetarg: „Modernizacja kompleksu pomieszczeń operacyjnych oraz sanitarno-higienicznych w (...)” ((...)). W dniu otwarcia ofert tj. 02 sierpnia 2016 r. okazało się, że wpłynęła jedna oferta pochodząca od A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...), który wycenił prace na kwotę 324.720 zł.

/dowód: zeznania świadka J. C. (1) k. 319 - 320, 806 – 808, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797, wyjaśnienia oskarżonego G. S. k. 797 – 799, protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego k. 570/.

W dniu otwarcia ofert tj. 02 sierpnia 2016 r. jeszcze przed formalnym zakończeniem postępowania przetargowego „Modernizacja kompleksu pomieszczeń operacyjnych oraz sanitarno-higienicznych w (...)” ((...)) w dniu 02 sierpnia 2016 r. ekipa remontowa z firmy (...) weszła na(...)i rozpoczęła roboty budowlane z uwagi na to, iż otrzymała zapewnienie co do tego, że środki na remont będą.

/dowód: zeznania świadka A. W. k. 823 - 824, zeznania świadka J. K. k. 414 – 415, 812 – 813, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797, wyjaśnienia oskarżonego G. S. k. 797 – 799/.

Opóźnienie prac spowodowałyby niemożliwość ich ukończenia w założonym terminie. Przesunięcie zaś terminu realizacji było utrudnione z uwagi na to, iż istniały proceduralnie trudna była zmiana decyzji Wojewody (...) z dnia 07 lipca 2016 r. o czasowym zaprzestaniu świadczenia usług przez oddział. Także pracownicy Oddziału zaplanowali na ten czas urlopy i przeorganizowali pracę wiedząc o terminie remontu.

/dowód: zeznania świadka J. B. k. 330 - 331, 820 – 821, zeznania świadka M. G. k. 333 – 334, 821 – 822, zeznania świadka A. W. k. 823 - 824, zeznania świadka J. K. k. 414 – 415, 812 – 813, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797, wyjaśnienia oskarżonego G. S. k. 797 – 799/.

W dniu 05 sierpnia 2016 r. przekazano dyrektorowi szpitala (...) protokół z otwarcia ofert. P. S. wezwał A. K. oraz M. L. (1), którzy byli odpowiedzialni za przeprowadzenie przetargu z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie. Wtedy też dowiedział się od A. K., że pracownicy firmy (...) są już na oddziale i wykonują prace.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797/.

W dniu 10 sierpnia 2016 r. w gabinecie D. Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II w B. odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył dyrektor szpitala (...), zastępca dyrektora G. S. oraz p.o. zastępcy dyrektora ds. finansowych B. L.. G. S. stwierdził, iż odbył rozmowę z wykonawcą, który byłby skłonny obniżyć wartość oferty do kwoty 250.000 zł. B. L. jednak stwierdziła, i zgodnie z obowiązującą ustawą prawo zamówień publicznych negocjacje na tym etapie nie są możliwe.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, kserokopia notatki ze spotkania z dnia 10 sierpnia 2016 r. k. 17/.

W dniu 10 sierpnia 2016 r. zgodnie z treścią art. 93 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo zamówień publicznych poinformowano wykonawcę, który złożył jedyną ofertę tj. A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) o unieważnieniu postępowania przetargowego z uwagi na to, że oferta przewyższała kwotę, którą wykonawca zamieszał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, kserokopia pisma z dnia 10 sierpnia 2016 r. k. 9/.

W dniu 12 sierpnia 2016 r. dyrektor (...) w B. dokonał oględzin (...). Ekipa remontowa A. W. prowadziła bez jakiegokolwiek umowy prace budowlane na (...) i zdążyła już zdemontować lampy oświetleniowe, drzwi sanitariatów i pomieszczeń bloku operacyjnego, skuć płytki ścienne i podłogowe oraz wyburzyć ścianki w toaletach.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, kserokopia notatki służbowej z dnia 12 sierpnia 2016 r. k. 18/.

Zarządzeniem dyrektora (...)w B. nr 10C/2016 z dnia 16 sierpnia 2016 r. powołany został zespół do spraw monitorowania uruchomienia działalności (...) po okresie czasowego zaprzestania działalności określonego w decyzji z dnia 07 lipca 2016 r. Przewodniczącym zespołu został J. O. (zastępca dyrektora ds. medycznych). Członkami zespołu byli: J. B. (kierownik (...)), M. G. (pielęgniarka oddziałowa (...)), A. G. (członek zespołu kontroli zakażeń szpitalnych) i M. P. (kierownik działu techniczno-eksploatacyjnego). Zadaniem ww. zespołu było raportowanie na bieżąco dyrektorowi szpitala stopnia zaawansowania postępu prac umożliwiających przyjęcie pacjentów do (...) od dnia 01 września 2016 r. oraz przygotowanie harmonogramu podjęcia działań mających na celu uruchomienie oddziału po okresie czasowego zaprzestania działalności. Prace zostały przeprowadzone zgodnie z założeniami. Komisja raportowała dyrektorowi postęp prac.

/dowód: zeznania świadka P. S. k. 31 - 33, 214 - 215, 881 – 886, zeznania świadka J. B. k. 330 - 331, 820 – 821, zeznania świadka M. G. k. 333 – 334, 821 – 822, zeznania świadka M. P. k. 336 - 337, 837

- 838, zeznania świadka J. O. k. 339 - 340, 838 – 839, kserokopia zarządzenia z dnia 16 sierpnia 2016 r. k. 110/.

A. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) został pisemnie w dniu 17 sierpnia 2016 r. wezwany do naprawienia szkody poprzez:

1. przywrócenie w trybie natychmiastowym stanu pomieszczeń oddziału okulistycznego(...)w B. do stanu poprzedniego (tj. stanu przed dniem 2 sierpnia 2016 r.) do dnia 26 sierpnia 2016 r. i natychmiastowego przystąpienia do w/w robót nie później niż do dnia 19 sierpnia 2016 r.,
2. natychmiastowego kontaktu z zastępcą dyrektora ds. medycznych J. O. w celu ustalenia harmonogramu i zasad prowadzenia robót oraz zasad podlegania nadzorowi szpitala podczas ich wykonywania,
3. opuszczenia szpitala przez niego, jego pracowników, wykonawców i innych osób współpracujących z nim w tym zakresie po dokonaniu przywrócenia stanu pomieszczeń (...) (...) w B. do stanu poprzedniego po zdaniu frontu robót i potwierdzenia ich zakończenia przez zastępcę dyrektora ds. medycznych J. O..

/dowód: kserokopia wezwania do naprawienia szkody z dnia 17 sierpnia 2016 r. k. 20/.

W odpowiedzi na przedmiotowe wezwanie A. W. poinformował, iż przywrócenie w remontowanych pomieszczeniach stanu poprzedniego nie jest technicznie możliwe. Wskazał, iż dalej będzie wykonywał prace. Roboty zaś zostały rozpoczęte bez podpisania umowy, bowiem od A. K. uzyskano informację, iż wartość oferty mieści się w budżecie zadania, a odwołanie prac spowodowało by uniemożliwienie ich zakończenia w ustalonym terminie tj. do 31 sierpnia 2016 r.

/dowód: kserokopia pisma od A. W. z dnia 19 sierpnia 2016 r. k. 21/.

W odpowiedzi(...) wysłał w dniu 19 sierpnia 2016 r. do A. W. ponownie pismo z wezwaniem do zaprzestania naruszeń żądając ponownie:

1. przywrócenia stanu pomieszczeń (...) (...)w B. do stanu poprzedniego (tj. stanu przed dniem 2 sierpnia 2016 r.) do dnia 26 sierpnia 2016 r. i natychmiastowego przystąpienia do w/w robót,
2. natychmiastowego kontaktu z zastępcą dyrektora ds. medycznych J. O. (nr tel. (...)) w celu ustalenia harmonogramu i zasad prowadzenia robót oraz zasad podlegania nadzorowi (...) podczas ich wykonywania,
3. niezwłocznego opuszczenia (...) przez niego, jego pracowników, wykonawców i innych osób współpracujących z nim w tym zakresie po dokonaniu przywrócenia stanu pomieszczeń (...) w B. do stanu poprzedniego, zdaniu frontu robót i potwierdzenia ich zakończenia przez zastępcę dyrektora ds. medycznych J. O..

Jednocześnie Szpital złożył oświadczenie, iż czynności firmy (...) oraz osób z nim współpracujących na oddziale okulistycznym po dniu 19 sierpnia 2016 r. są uznawane przez (...)za zmierzające tylko i wyłącznie do przywrócenia pomieszczeń do poprzedniego stanu (tj. przed dniem 2 sierpnia 2016 r.).

/dowód: kserokopia wezwania z dnia 19 sierpnia 2016 r. k. 22/.

Prace remontowe zostały przeprowadzone zgodnie z założeniami. Komisja raportowała dyrektorowi postęp prac. (...) zgodnie z założeniem wznowił pracę w dniu 01 września 2016 r. Nie było zastrzeżeń co do prac wykonanych przez firmę (...). Drobne zaś nieprawidłowości zostały usunięte. Po ich usunięciu oddział został przyjęty do działania przez Sanepid. W stanie pozostawionym przez firmę (...) funkcjonuje do chwili obecnej.

/dowód: zeznania świadka J. B. k. 330 - 331, 820 – 821, zeznania świadka M. G. k. 333 – 334, 821 – 822, zeznania świadka M. P. k. 336 - 337, 837 – 838, zeznania świadka J. O. k. 339 - 340, 838 – 839/.

A. W. do chwili obecnej nie otrzymał wynagrodzenia za prace wykonane na (...) (...) (...).

/dowód: zeznania świadka A. W. k. 823 – 824/.

W dniu 29 sierpnia 2016 r. Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w B. rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia z A. K. oraz G. S. z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

/dowód: kserokopia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia k. 220, 221/.

A. K. zd. K. ma (...). Posiada wykształcenie wyższe, (...). Obecnie zatrudniona w firmie (...) 6 Hotel (...) w charakterze menadżera obiektu z miesięcznym uposażeniem(...). (...). (...). Ma (...) dzieci (...). Nie była karana.

/dowód: oświadczenie oskarżonej k. 779 - 780, karta karna k. 387/.

G. S. ma (...). Posiada wykształcenie wyższe. (...) (...). Ma (...)dorosłych dzieci. Jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego. Nie był karany.

/dowód: oświadczenie oskarżonego k. 780, karta karna k. 395/.

A. K. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła obszernie wyjaśnienia. Wskazała, iż w szpitalu zajmowała się realizacją inwestycji oraz nadzorem nad aparaturą i sprzętem medycznym oraz systemem jakości w radiologii. Była też rzeczniczką prasowym szpitala. Jedną z takich priorytetowych inwestycji była modernizacja(...), oddziału na który nie tylko hospitalizowani byli pacjenci leczeni zachowawczo, ale na którym przede wszystkim wykonywano precyzyjne zabiegi w obrębie oka. Kontrole Sanepidu wykazywały wiele nieprawidłowości. Oddział był w stanie opłakany. Dopiero w 2016 r. w kwietniu, pod koniec kwietnia szpital otrzymał dotację w wys. 198 tys. złotych na realizację tego zadania. Od tej modernizacji zależało być albo nie być szpitala. Powiązanie tych inwestycji wynikało z faktu zaplanowania na czas remontu bloku operacyjnego sali operacyjnej w (...), jako zaplecza operacyjnego dla pięciu oddziałów zabiegowych szpitala. Rozwiązanie to miało na celu minimalizację strat finansowych wynikających z czasowego wyłączenia bloku operacyjnego. Oskarżona wyjaśniła, iż czuła olbrzymią presję związaną z rangą tego zadania i z jego terminowym wykonaniem. Umowę dotacji należało bowiem zrealizować i rozliczyć w danym roku. A czas na realizację zadania był niezwykle krótki. Czas ten został wspólnie określony przez ówczesnego zastępcę dyrektora do spraw medycznych J. O., ordynatora oddziału okulistycznego panią J. B. i kierownika sekcji organizacji panią E. Z.. Wynikał on z faktu niemożności pozwolenia sobie na dłuższe zamknięcie oddziału i tym samym dłuższy czas braku realizacji kontraktu z NFZ.

Oskarżona wyjaśniła, iż trwały prace związane z przygotowaniem specyfikacji. W tym celu odbył się wyjazd do K.. Pierwsza wycena przedsięwzięcia opiewała na kwotę 400 tys. złotych. D. nie chciał występować o zwiększenie dotacji, ponieważ stwierdził, że nie będzie rozmawiał z A. – tj. osobą, która w tamtym czasie kierowała pracami Departamentu Polityki (...) Urzędu (...)w Ł.. To było merytoryczne uzasadnienie pana dyrektora przy zostaniu przy wariantcie tańszym. Oskarżona wyjaśniła, iż wszyscy byli tym zaskoczeni, ale przygotowano odpowiednią specyfikację zgodnie z zaleceniami D.. Wycena ta wynosiła ponad 273 tys. brutto. To było stanowczo za mało, dlatego oskarżona wspólnie z dyrektorem P. S. wypracowała rozwiązanie polegające na przekwalifikowaniu innej dotacji w wys. 50 tys. złotych dla potrzeb realizacji zadania w (...). Propozycje rozwiązania tego problemu zostały przedstawione Departamentu Polityki (...) Urzędu Marszałkowskiego w Ł. - K. G. z którą od lat (...)współpracował w zakresie realizacji inwestycji. K. G. poinformowała wtedy oskarżoną, że jest to rozwiązanie jak najbardziej możliwe i zasadne, ale formalnie zostanie potwierdzone przez Zarząd Województwa (...), Sejmik Województwa (...) w ostatnich dniach sierpnia 2016r., aby bowiem zrobić aneks do umowy dotacji i zwiększyć wartość dotacji musiała być uchwała Zarządu i Sejmiku Województwa (...). Ze względu natomiast na przerwę wakacyjną obrady zaplanowano dopiero na koniec sierpnia.

Oskarżona wyjaśniła, że aby więc dochować wszystkich formalności K. G. podpowiedziała jej konstrukcję odbiorową. Na zastosowanie tej konstrukcji odbioru P. S. wyraził zgodę i tym samym odpowiednie zapisy umieszczono w opisie przedmiotu zamówienia. Odpowiednie pismo wystosował również do ówczesnego dyrektora polityki zdrowotnej W. T., 16 czerwca 2016 r. sekcja inwestycji złożyła wszystkie dokumenty do działu zamówień publicznych i zaopatrzenia w celu ogłoszenia postępowania przetargowego.

30 czerwca 2016 r. ogłoszono pierwsze postępowanie przetargowe. Od momentu ogłoszenia do momenty otwarcia ofert 15 lipca 2016 r. nie wpłynęły żadne zapytania. Oskarżona telefonowała do firm, które wykonywały kiedyś remonty w szpitalu, ale żadna z nich nie była zainteresowana zgłoszeniem się do przetargu, ponieważ wtedy w Instytucie (...) trwały remonty 5 oddziałów i firmy tam miały wszystkich pracowników. Oskarżona chciała wystąpić z wnioskiem o do NFZ o zmianę terminu realizacja zadania, ale spotkało się to z dużą dezaprobatą ze strony osób zaangażowanych w remont i pracowników oddziału, bowiem już zaplanowali urlopy oraz zorganizowali swoją pracę na ten czas. D. P. S. wyraził zgodę na pokrycie wkładu własnego w realizacji zadania na poziomie ponad 25 tys. złotych. Oskarżona wyjaśniła, że natychmiast w dniu 18 lipca 2016 r., zmieniając w papierach tylko daty ogłoszono drugie postępowanie przetargowe. A. K. wystąpiła nawet w lokalnej telewizji zapraszając firmy do wzięcia udziału w przetargu. Tylko 3 firmy wykazały zainteresowanie. Jedna po uzyskaniu linku do dokumentacji przetargowej nie była już więcej zainteresowana, nie chciała oglądać wizji lokalnej, nie była zainteresowana. Druga odbyła wizję lokalną, ale z uwagi na korzystniejszy kontrakt z inną placówką oświatową nie złożyła oferty w postępowaniu. Tylko trzecia firma przygotowywała się do złożenia oferty i na prośbę A. K. o wstępne szacunki podała mi wartość ok. 264 tys. netto. Z tego powodu A. K. znowu skontaktowała się z Departamentem Polityki (...) z zapytaniem, czy jest szansa na uzyskania dodatkowych 70 tysięcy złotych. Otrzymała informację, że jest to jak najbardziej możliwe, ale stosowny wniosek musi wpłynąć do Urzędu Marszałkowskiego 25 lipca 2016 r. Z samego rana więc 25 lipca oskarżona udała się do dyrektora P. S., przedstawiła mu wszystkie problemy związane z realizacją tego zadania. D. podtrzymał jednak decyzje o realizacji zadania. Absolutnie nie chciał zmieniać decyzji Wojewody (...) o czasowym zaprzestaniu działalności oddziału i jak najbardziej zgodził się na złożenie wniosku o zwiększenie kwoty dotacji o kolejne 70 tys. złotych. Przyjął ryzyko związane z krótkim terminem realizacji zadania i miał pełną świadomość zwiększonych kosztów zadania. W dniu 30 sierpnia 2016 r. Zarząd, Sejmik zatwierdzili wszystkie wnioski Szpitala tj. o zwiększenie dotacja oraz przekwalifikowania środków. Zgodnie z tą Uchwałą szpital na realizację zadania miał dotacje w wys. 318 tys. złotych, a ze środków własnych miał dołożyć ok. 7 tys. To była korzystniejsza konstrukcja finansowa, ponieważ poprzednia zakładała, że wkład finansowy (...) wyniesie ponad 25 tys. złotych.

Oskarżona wyjaśniła, iż roboty budowlane powinny rozpocząć się 01 sierpnia, a tymczasem otwarcie ofert zgodnie z procedurą następowało 02 sierpnia. Wpłynęła tylko jedna oferta i to było korzystne, bo gdyby wpłynęły dwie, to należałoby odczekać 7 dni do podpisania umowy. A. K. wyjaśniał, że oferta która wpłynęła spełniała wszystkie wymagania, była na poziomie ponad 324 tysiące złotych, co oznaczało, że mieści się w budżecie. Na otwarciu ofert raz jeszcze komisja przetargowa, a przede wszystkim B. L. pełniąca obowiązki zastępcy dyrektora do spraw ekonomicznych poprosiła oskarżoną o ponowne przybliżenie konstrukcji finansowej zadania. Oskarżona wskazywała, iż B. L. miała pełną świadomość montażu finansowego i formalnego jego potwierdzenia w ostatnich dniach sierpnia przez władze Województwa. D. podpisał część dokumentów w tym wybór ofert. Oskarżona wyjaśniła, że nie zdziwiło ich to, iż nie wrócił do nich pełen komplet dokumentów. D. P. S. bardzo długo trzymał dokumenty, które otrzymywał do podpisu i często oddawał je rozkompletowane. M. L. (1) poinformował oskarżoną, że został podpisany przez dyrektora wybór ofert, a potem informację taką uzyskała od J. C. (1). W dniu 02

sierpnia 2016 r. zaczęły się prace na oddziale. Oskarżona wskazywała, że dyrektor był wtedy w pracy i nie dało się nie zauważyć, iż trwają prace remontowe. Był hałas, specyficzny bałagan na korytarzu i większe zaangażowanie służb sprzątających. Do wywożenia gruzu przeznaczono jedną windę, którą oznakowano. Na terenie szpitala poruszali się pracownicy w ubraniach roboczych i codziennie pod budynkiem szpitala stał osobny kontener na odpady budowlane i oznaczony samochód firmy budowlanej.

Oskarżona wyjaśniła, że w dniu 05 sierpnia 2016 r. została wezwana przez dyrektora wraz z M. L. (1). D. był zdenerwowany, miał wątpliwości odnośnie realizacji zadania. Byli skonsternowani tą decyzją, ponieważ wcześniej dyrektor nie miał zastrzeżeń. W dniu 08 sierpnia 2016 r. oskarżona wraz z G. S. udała się do P. S. i dowiedzieli się, iż dyrektor zakłada zamknięcie oddziału i niedokończenie zadania. D. zamknął się w swoim pokoju z prawnikami, a z oskarżonymi nie chciał rozmawiać. D. wzywał do siebie tylko M. L. (1) i B. L.. Przypominali oni dyrektorowi o zagrożeniach jakie spowoduje ogłoszenie trzeciego przetargu. Według oskarżonej dyrektor zajął się obroną własnej osoby. Jeździł do Urzędu Marszałkowskiego i skarżył się na nich. W dniu 12 sierpnia 2016 r. na spotkaniu z dyrektorem oskarżona przypomniła, że przywrócenie oddziału do stanu poprzedniego jest niemożliwe i spowoduje, iż prace nie zostaną ukończone o czasie. Oskarżona złożyła dyrektorowi także pisemne wyjaśnienia. D. powołał zespół do monitorowania prac w oddziale. Oskarżona wyjaśniła, że tym samym została odsunięta od wykonywania tego zadania. Członkowie zespołu codziennie byli na oddziale, rozmawiali z wykonawcą, z kierownictwem działu. Zostali również poinformowani o gotowości do odbioru zgodnie z terminem. D. zabronił im jednak udziału w tym odbiorze. W dniu 29 sierpnia 2016r. oskarżona oraz jej przełożony G. S. zostali zwolnieni dyscyplinarnie. Według oskarżonej następnie dyrektor zaczął tuszować konsekwencje swoich decyzji i kreować ją oraz G. S. na przestępców.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonej A. K. k. 780 - 787, 794 – 797/.

G. S. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że wraz z zespołem przygotowywał wszystkie dokumenty przetargowe. Kiedy wrócił na koniec lipca z urlopu był zaskoczony tym, że przetarg z dnia 15 lipca 2016 r. nie doszedł do skutku, tj. nikt się nie zgłosił, a dyrektor ogłosił nowy przetarg z datą otwarcia ofert na 02 sierpnia 2016 r. W tym czasie dyrektor urlopował i część pracowników również. Oskarżony wyjaśnił, że wszystkie wątpliwości dotyczące montażu finansowego, bezpieczeństwa (...) w tym okresie, pacjentów zostały szczegółowo przedstawione podczas otwarcia ofert 02 sierpnia 2016r. przez A. K.. Komisja przetargowa przez prawie godzinę wysłuchała całej procedury, dotyczącej remontu tegoż oddziału i szczegółową analizę przedstawiła oskarżona po ustaleniach z dyrektorem P. S.. Wszystkie te warianty wpisane do dokumentów przetargowych były uzgadniane z dyrektorem. Po otwarciu oferty również w tej kwestii nie zabierała głosu przewodnicząca komisji przetargowej B. L., która później uzgadniała szczegóły z dyrektorem P. S.. Oskarżony wyjaśnił, że w dniu 10 sierpnia 2016r. po otrzymaniu informacji od dyrektora S. o tym, że wcześniej już unieważnił przetarg z powodu braku środków finansowych, oskarżony zapytał dyrektora jakie ma podjąć działania w stosunku do firmy która już jest na obiekcie. D. nie potrafił zająć żadnego stanowiska i w dniu 12 sierpnia na piśmie zażądał przywrócenia oddziału do stanu poprzedniego z terminem do dnia 29 sierpnia. Oskarżony wyjaśnił, że na to pismo, w obecności dyrektora w jego gabinecie odpowiedział na piśmie do czego zresztą zobowiązał go dyrektor. A. K. rozmawiała z nim o wątpliwościach związanych z przetargiem, jednak oskarżony nie rozmawiał o tym z dyrektorem, bo ten nie chciał go widzieć. W związku z ogłoszeniem trzeciego przetargu G. S. zaczął przyglądać się uważniej decyzjom dyrektora i zawiadomił o swoich wątpliwościach Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala. Oskarżony wyjaśnił, że był przy odbiorze prac mimo, iż został zwolniony z pracy dyscyplinarnie.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego G. S. k. 797 – 799/.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Ustalony powyżej stan faktyczny jest w zasadzie bezsporny. Sąd w głównej mierze opierał się na dowodach materialnych w postaci wskazanych dokumentów. Osobowe źródła dowodowe w tym zakresie miały charakter pomocniczy i Sąd uwzględniał je jedynie, w tym zakresie w którym korespondowały one z materiałem dowodowym o charakterze rzeczowym. Treść dokumentów ujawnionych oraz zaliczonych w poczet materiału dowodowego za zgodą stron bez odczytywania, jest pełnoprawną podstawą do ustaleń faktycznych, gdyż nie budziły one wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony. Tym samym okoliczności ustalone w oparciu o nie również należy uznać za bezsporne, zwłaszcza że w treści tychże dokumentów brak jest sformułowań, które mogłyby budzić wątpliwości o charakterze interpretacyjnym, czy semantycznym.

W ocenie Sądu całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wynikające z niego ustalenia faktyczne są w zasadniczej części bezsporne, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zarówno w charakterze materialnym, jak i osobowym nie budzi wątpliwości. Depozycje bowiem przesłuchanych w toku postępowania świadków są w ocenie Sądu wiarygodne i jako takie zasługują na uwzględnienie. Pewne kontrowersje wynikające z zeznań poszczególnych świadków – o czym mowa będzie poniżej – kłaść należy na poczet subiektywnego i emocjonalnego podejścia poszczególnych osób do meritum sprawy.

Odnosząc się szczegółowo do wyjaśnień obojga oskarżonych wskazać należy, iż Sąd uznał je za co do zasady wiarygodne. W szczególności dotyczy to depozycji oskarżonej A. K., która drobiazgowo, w najdrobniejszych szczegółach opisała okoliczności związane z zarzucanym jej czynem. Nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości fakt, iż stan techniczny (...) (...) (...) był – delikatnie to określając – nienajlepszy i oddział ten wymagał generalnego remontu. W szczególności dotyczyło to sali operacyjnej na tymże oddziale oraz tzw. węzłów sanitarnych przeznaczonych dla pacjentów oddziału oraz personelu zatrudnionego na tym oddziale. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej korespondują z zeznaniami J. B. – ordynator (...) oraz M. G. – pielęgniarki oddziałowej na tym oddziale, a więc osób najbardziej chyba spośród personelu (...) (...) zorientowanych w realiach funkcjonowania (...). Osoby te zgodnie wskazały, iż oddział nie był w zasadzie remontowany od 30 lat, a jego stan techniczny urągał wszelkim normom.

Nie budzą również wątpliwości kwestie związane z czynnościami o charakterze administracyjnym dotyczącymi planowanego remontu. Wyjaśnienia oskarżonej A. K., a także depozycje świadków znajdują bowiem potwierdzenie w dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, w szczególności decyzji Wojewody (...) o czasowym wyłączeniu (...) na okres planowanego remontu oraz decyzjach dyrekcji (...) (...) związanych z przygotowaniem i ogłoszeniem przetargu na wykonanie prac remontowych oraz powołaniem samej komisji przetargowej. W tej kwestii Sąd dysponował w zasadzie jednolitymi w swojej treści wyjaśnieniami obojga oskarżonych oraz zeznaniami świadków J. C. (1) i M. L. (1).

Podobnie ocenić należy wskazania wyżej wymienionych osób dotyczące obu przetargów ogłoszonych przez (...) (...) w związku z planowanym remontem (...). Niekwestionowanym bowiem jest, iż pierwszy z tych przetargów nie doszedł do skutku z uwagi na brak oferentów, zaś do drugiego zgłosiła się jedynie firma Usługi (...) składając ofertę przewyższającą o kilkadziesiąt tysięcy wysokość zapłaty określoną przez szpital w warunkach przetargu. Za istotne należy uznać wskazanie, iż z uwagi na ściśle określony termin wykonania prac remontowych drugi przetarg został ogłoszony w zasadzie bezpośrednio po bezskutecznym rozstrzygnięciu pierwszego z nich. Podkreślić należy również osobiste zaangażowanie oskarżonej A. K. i jej działania zmierzające do tego, aby doszło do pozytywnego rozstrzygnięcia przetargu. Po bezskutecznym pierwszym przetargu oskarżona osobiście kontaktowała się z różnymi firmami budowlanymi (wykonującymi wcześniej usługi na rzecz (...) (...)), publikowała anonse internetowe, wystąpiła z ogłoszeniem w lokalnej telewizji (...), a nawet podjęła starania o zmianę okresu zamknięcia oddziału i wykonania remontu na okres jesienny, kiedy to łatwiej byłoby uzyskać zainteresowanie firm budowlanych. Z jednej strony działania takie wydawałyby się oczywiste, jeżeli zważy się, iż oskarżona była kierowniczką sekcji inwestycji (...) (...) (a więc działania takie w zasadzie leżały w jej zakresie obowiązków), jednakże biorąc pod uwagę dość niskie zaangażowanie w sprawy planowanego remontu dyrekcji (...) i innych osób odpowiedzialnych za jego przeprowadzenie działania takie wskazują na bardzo dużą aktywność oskarżonej i jej wysokie zaangażowanie w sprawy jednostki, na rzecz której świadczyła pracę.

Nie mogą być również kwestionowane okoliczności związane z zakończeniem drugiego przetargu na prace remontowe na (...). Również i tutaj depozycje oskarżonych oraz świadków będących członkami komisji przetargowej (J. C. i M. L.) znajdują potwierdzenie w dokumentacji przetargowej znajdującej się w aktach sprawy. Za istotne należy przyjąć wskazanie oskarżonych i świadków, że dyrektor (...) (...) zaakceptował i podpisał wybór ofert wyłonionych na skutek przetargu (a w zasadzie wybór oferty, albowiem wpłynęła jedna). Decyzja taka mogła zrodzić u oskarżonej błędne przekonanie, że całość przetargu zostanie ostatecznie zaakceptowana przez dyrektora. Ponieważ – co wielokrotnie podkreślała A. K. – termin na wykonanie remontu oddziału wynosił niespełna miesiąc, a rozstrzygnięcie przetargu miało miejsce już po zamknięciu (...) (co miało miejsce w dniu 01 sierpnia 2016 r.), stąd decyzja oskarżonej o wpuszczeniu firmy (...) na oddział i rozpoczęciu przez tę firmę prac, mimo braku ostatecznej decyzji dyrektora (...) o zaakceptowaniu wyników przetargu i mimo braku podpisania umowy na wykonanie prac remontowych.

To, że firma (...) rozpoczęła prace remontowe na drugi dzień po otwarciu ofert przetargowych jest okolicznością niekwestionowaną. Nie zaprzecza jej bowiem żadna z osób przesłuchanych w toku postępowania, zarówno zatrudnionych w (...) (...), jak i w firmie (...). Jediną osobą „niezorientowaną” okazał się dyrektor (...). Do kwestii tej Sąd odniesie się jeszcze poniżej, jednakże pragnie zaznaczyć, iż wskazania P. S. w tym zakresie są dość wątpliwe, skoro z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż remont ruszył w zasadzie od razu „pełną parą” – po oddziale i terenie (...) poruszali się pracownicy firmy (...), na parkingu przed (...) znajdowały się pojazdy tej firmy oraz pojemnik na odpady budowlane, dla użytku budowlańców została wyodrębniona osobna winda, zaś prace remontowe wiązały się ze słyszalnymi wszędzie odgłosami kucia, demontażu i rozbiórki niektórych elementów konstrukcyjnych.

Aczkolwiek nie ma to wpływu na zakres odpowiedzialności oskarżonych Sąd uznał za wiarygodne również wyjaśnienia A. K. w części dotyczącej tzw. „montażu finansowego”, czyli planu pozyskania środków na realizację zadań związanych z remontem i modernizacją (...). Niekwestionowanym jest, iż w momencie uruchomienia całego postępowania przetargowego (...) (...) dysponował określoną kwotą pochodzącą z dotacji Urzędu Wojewódzkiego w Ł. na przeprowadzenie tej inwestycji. W toku postępowania okazało się, iż kwota ta może być niewystarczająca, bowiem jedyna oferta przetargowa opiewała na kwotę 324.000 złotych, zaś (...) dysponował kwotą około 280 tysięcy. A. K. w swoich wyjaśnieniach szczegółowo wskazała z jakich środków miałyby być pokryta nadwyżka i w jakich terminach miałyby to nastąpić. Znalazło to zresztą potwierdzenie w załączonych do akt sprawy dokumentach, albowiem zarząd Województwa (...) w ostatecznym rozrachunku przyznał w październiku 2016 r. (...) (...) dodatkowe środki finansowe.

Jak już wskazano powyżej kwestie pozyskania dodatkowych środków finansowych na remont (...) nie miały znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonych, albowiem ta powstała w momencie podjęcia decyzji o dopuszczeniu do prac na oddziale firmy (...) w sytuacji, gdy przetarg był jeszcze „nieprawomocny” (nie zapadła decyzja o ostatecznej akceptacji jego wyników) oraz brak było umowy pomiędzy(...), a A. W. na wykonanie planowanych prac. Sama ta okoliczność spowodowała, iż zachowanie A. K. i G. S. (sprawującego bezpośredni nadzór na współoskarżoną i kierowaną przez nią komórką) stało się sankcjonowane przez przepisy prawa karnego.

Nie ma bowiem cienia wątpliwości, iż przetarg, który przeprowadzono w dniu 02 sierpnia 2016 roku został ostatecznie unieważniony, a co za tym idzie nie mógł rodzić żadnych skutków związanych z koniecznością zawarcia umowy z firmą Usługi (...) na przeprowadzenie prac na (...), zaś okoliczność ta powodowała, iż dopuszczenie pracowników firmy (...) do wykonywania prac nie znalazło żadnego umocowania prawnego.

Niekwestionowane są również decyzje podjęte przez (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II w B. w następstwie unieważnienia przetargu. Fakt wezwania firmy (...) do zaprzestania prac i przywrócenia „stanu poprzedniego”, powołania komisji nadzorującej postęp prac w tym zakresie i wreszcie konsekwencji służbowych, jakie zostały wyciągnięte wobec A. K. i G. S. znajduje potwierdzenie nie tylko w osobowych źródłach dowodowych, ale również w zgromadzonych w sprawie dokumentach oraz bogatej dokumentacji fotograficznej.

Jak już wskazywano powyżej Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków J. C. (1), M. L. (1), J. B., M. G., a także M. P., J. O. i B. L.. Zeznania te są bowiem spójne, logiczne, konsekwentne, wzajemnie korespondują ze sobą i uzupełniają się w szczegółach, a ponadto znajdują potwierdzenie z zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadków J. K. i A. W. – pracownika i właściciela firmy wykonującej prace remontowe na (...). Również one są spójne, logiczne i konsekwentne oraz wzajemnie się uzupełniają. Za istotne Sąd przyjmuje wskazania A. W., iż nie miał żadnego kontaktu z dyrektorem (...), o fakcie unieważnienia przetargu dowiedział się dopiero w dniu 29 sierpnia 2016 r., kiedy to otrzymał pismo nakazujące mu przywrócić stan sprzed rozpoczęcia prac do dnia 17 sierpnia 2016 r. i wreszcie, że nie otrzymał zakazu pobytu w (...), czy też nakazu przerwania prac. Wreszcie dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie ma fakt, że całość prac A. W. sfinansował z własnych środków, zaś do chwili obecnej nie otrzymał zapłaty za wykonane prace.

Co do zasady za wiarygodne Sąd uznał zeznania byłego dyrektora (...) w B. P. S.. Również i one korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jednakże przysłuchując się zeznaniom składanym przez świadka w toku postępowania sądowego Sąd doszedł do dwóch konkluzji rzucających cień, jeżeli nie na wiarygodność, to na intencje jakie towarzyszyły świadkowi podczas składania zeznań. Po pierwsze bowiem wskazać należy, iż pamięć świadka ma charakter „wybiórczy”, bowiem P. S. doskonale pamiętał okoliczności obciążające oboje oskarżonych, natomiast w przypadku kwestii, które mogłyby stawiać jego osobę w niekorzystnym świetle okoliczności tych zapominał, zasłaniając się upływem czasu.

Po wtóre analiza całokształtu zeznań P. S. prowadzić musi do wniosku, iż depozycje świadka mają na celu przedstawienie jego osoby w jak najkorzystniejszym świetle. Sąd jedynie domniemywa, iż może to być spowodowane obawą świadka, iż również i on mógłby być pociągnięty do odpowiedzialności karnej w związku z zaistniałą sytuacją. Jakby bowiem nie oceniać zachowania świadka w trakcie zaistniałego zdarzenia, to wskazać należy, iż jego decyzyjność w trakcie całej procedury przetargowej oraz w trakcie zdarzeń, które nastąpiły po rozstrzygnięciu przetargu w dniu 02 sierpnia 2016 roku nie da określić się mianem „zdecydowanej”, czy „błyskawicznej”. A w ocenie Sądu brak zdecydowanej i natychmiastowej reakcji świadka, jako dyrektora naczelnego (...) szpitala doprowadził do pogłębienia sytuacji kryzysowej związanej z remontem (...). Gdyby bowiem P. S. podjął decyzję o unieważnieniu przetargu w dniu jego zakończenia lub następnego dnia, to problem z wejściem firmy (...) na oddział w ogóle by nie zaistniał. Z tych względów Sąd uważa, iż organy ścigania winny również przyjrzeć się postawie P. S. w toku całego postępowania i rozważyć czy i po jego stronie nie doszło do uchybień, które należałoby sankcjonować z punktu widzenia prawa karnego. Stąd w przypadku uprawomocnienia się przedmiotowego orzeczenia Sąd zamierza złożyć stosowne doniesienie do prokuratury.

Zachowanie oskarżonej A. K. polegające na tym, że w dniu 02 sierpnia 2016 roku w B., będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika sekcji inwestycji w (...) w B., a tym samym będąc osobą odpowiedzialną za zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością wyżej wskazanego podmiotu medycznego, podjęła decyzję o wprowadzeniu na teren (...) firmy Usługi (...) i rozpoczęciu prac remontowych, pomimo braku rozstrzygnięcia przetargu na w/w roboty i braku pisemnej umowy na wykonawstwo zawartej pomiędzy (...) w B., a firmą Usługi (...), w wyniku czego nieumyślnie naraziła (...)w B. na szkodę w wysokości nie mniejszej niż 324.000 złotych oraz ryzyko zerwania przez NFZ kontraktu na usługi medyczne świadczone przez (...) – wyczerpało dyspozycję art. 296 § 1 i § 4 kk.

Z kolei zachowanie oskarżonego G. S. polegające na tym, że w sierpniu 2016 roku w B., będąc zatrudnionym na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw administracyjno – technicznych Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II w B., będąc zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku nadzoru nad podległym mu pracownikiem A. K. – kierownikiem sekcji inwestycji, w ten sposób, że dopuścił do wprowadzenia na w/w na teren(...) nieuprawnionego wykonawcy, tj. firmę Usługi (...) i rozpoczęcia prac modernizacyjnych na (...), mimo nie ukończenia procedury przetargowej, w wyniku czego nieumyślnie naraził Szpital Wojewódzki im. (...) II w B. na szkodę nie mniejszą niż 324.000 złotych oraz ryzyko zerwania przez NFZ kontraktu na usługi medyczne świadczone przez(...) – wyczerpało dyspozycję art. 296 § 1 i § 4 kk.

Odpowiedzialności z art. 296 § 1 kk podlega osoba, która będąc zobowiązana na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, poprzez nadużycie udzielonych jej uprawnień lub niedopełnienie ciężącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową.

Oboje oskarżeni w realiach przedmiotowej sprawy spełniają wszystkie znamiona przepisu art. 296 § 1 kk. Oskarżony G. S. pełnił bowiem funkcję zastępcy dyrektora do spraw administracyjno – technicznych, zaś A. K. funkcję kierownika sekcji inwestycji. Z ich zakresów obowiązków jednoznacznie wynikało, iż umocowani oni byli m.in. do zajmowania się kwestiami majątkowymi (...)w B. oraz działalnością gospodarczą tej jednostki (w sensie prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie ogólnie technicznym). (...) jest niewątpliwie jednostką organizacyjną samorządu wojewódzkiego w zakresie administracji specjalnej – lecznictwa i ochrony zdrowia.

Swoim zachowaniem A. K. nadużyła udzielonych jej uprawnień poprzez dopuszczenie do wykonywania prac przez firmę (...) pomimo braku ostatecznego rozstrzygnięcia procedury przetargowej i braku zawarcia z tą firmą umowy na wykonanie robót remontowo – budowlanych. Z kolei G. S. zaniedbał swoich obowiązków, doprowadzając do tego, że A. K. podjęła wskazane powyżej decyzje w sytuacji, gdy okoliczności faktyczne i prawne nie upoważniały jej do takich działań. Rezultatem takich działań oskarżonych było niebezpieczeństwo powstania szkody w wysokości nie niższej niż 324.000 złotych, a więc szkody w znacznych rozmiarach w rozumieniu art. 115 § 5 kk.

Tym samym zachowania obojga oskarżonych zakwalifikować należało z art. 296 § 1 kk. Ponieważ oboje oskarżeni działali nieumyślnie uzasadnione jest zakwalifikowanie ich zachowania z art. 296 § 4 kk.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zakwalifikowania zachowania oskarżonych – jak wnosił oskarżyciel publiczny – z art. 231 § 1 i 3 kk. Zachowań bowiem sankcjonowanych przez wskazane przepisy dopuścić się może wyłącznie funkcjonariusz publiczny. Pojęcie „funkcjonariusza publicznego” definiuje przepis art. 115 § 13 kk. W katalogu zamkniętym określonym przez ten przepis wymienione są osoby, które z racji zajmowanego stanowiska, piastowanej funkcji lub wykonywanego zawodu mogą być uznane za funkcjonariusza publicznego. Do żadnej z tych kategorii nie można zaliczyć oskarżonych. Pełnili oni co prawda funkcje kierownicze w(...)w B. (A. K. kierownika sekcji inwestycji, zaś G. S. zastępcy dyrektora do spraw administracyjno – technicznych), zaś(...)podlegał jako jednostka organizacyjna Wojewodzie (...), jednakże nie oznacza to że są oni pracownikami organu administracji rządowej (bo tę administrację w terenie personifikuje osoba wojewody). Stanowisko takie znalazło zresztą odzwierciedlenie w orzecznictwie, bowiem Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że dyrektor (...) publicznego (a co za tym idzie, tym bardziej osoby zajmujące niższej rangi stanowiska kierownicze) nie jest funkcjonariuszem publicznym, albowiem szpital nie jest instytucją z art. 115 § 13 pkt. 6 kk, a zakładem świadczącym usługi lecznicze (por. postanowienie SA w Krakowie z 03.02.2000, II AKz 2/00). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 20 czerwca 2001 r. podnosząc, iż publiczny zakład opieki zdrowotnej, którego celem działania jest udzielanie świadczeń zdrowotnych, nie może być uznany za instytucję państwową w rozumieniu art. 115 § 13 pkt. 6 kk, chociażby jego organem założycielskim był organ administracji rządowej (por. uchwała SN z 20.06.2001 r. , I KZP 5/01). Podzielając wskazaną powyżej linię orzecznictwa Sąd uznał, iż brak jest podstaw do uznania, aby zachowanie A. K. i G. S. rozpoznawać w realiach przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, albowiem za takowego oskarżeni uznani być nie mogą.

Sąd również nie podzielił stanowiska oskarżyciela publicznego i uznał, że brak jest podstaw do zakwalifikowania zachowania oskarżonej A. K. z art. 305 § 2 kk. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlega osoba, która w związku z publicznym przetargiem rozpowszechnia informacje lub przemilcza istotne okoliczności mające znaczenie dla zawarcia umowy będącej przedmiotem przetargu albo wchodzi w porozumienie z inną osobą, działając na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji na rzecz której przetarg jest dokonywany. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał bowiem żadnych podstaw do przyjęcia, aby pomiędzy oskarżoną, a A. W. istniało jakiegokolwiek porozumienie i to porozumienie, którego celem byłoby działanie na szkodę(...) w (...). Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, iż takie porozumienie miało miejsce brak jest chociażby cienia dowodu, który wskazywałby na

to, czego porozumienie to miałyby dotyczyć, na czym polegać i jakie korzyści miałyby z niego osiągnąć obie strony porozumienia.

Samo wprowadzenie przez oskarżoną firmę (...) na(...) nie może być uznane za „wejście w porozumienie” w ramach tzw. zмовы przetargowej. W przedmiotowej sprawie postępowanie przetargowe zostało już bowiem rozstrzygnięte (co prawda „nieprawomocnie”, bowiem dyrektor (...) nie podjął jeszcze w dniu 02.08.2016 r. ostatecznej decyzji), firma (...) w żaden sposób nie została uprzywilejowana na skutek działań oskarżonej (zresztą nie mogła być uprzywilejowana, albowiem była jedynym oferentem). Podkreślić przy tym należy, iż oskarżona w toku całego postępowania konsekwentnie utrzymywała – a Sąd stanowisko to podzielił – iż jedynym motywem, który przyświecał jej przy podejmowaniu decyzji o dopuszczeniu firmy (...) do prac remontowych, było wyłącznie terminowe wykonanie zaplanowanych prac na (...)

Oceniając stopień winy oraz stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych oskarżonym G. S. i A. K. Sąd uznał, iż zachodzą podstawy do przyjęcia, aby stopień ten ocenić jako nieznaczny, co jednocześnie oznacza, iż w ocenie Sądu zachodzą podstawy do zastosowania wobec oskarżonych instytucji warunkowego umorzenia postępowania. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wszelkie działania oskarżonych nakierowane były na osiągnięcie celu pro publico bono, a więc doprowadzenia do przeprowadzenia w wyznaczonym terminie remontu (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II w B.. Ani A. K., ani G. S. nie osiągnęli na skutek przedmiotowego zdarzenia jakiegokolwiek korzyści, zaś celem ich działania było przysporzenie korzyści jednostce organizacyjnej, w której byli zatrudnieni.

Zgodnie z obowiązującą aktualnie dyspozycją art. 115 § 2 kk oceniając społeczną szkodliwość czynu bierze się pod uwagę: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Konstruując legalną definicję stopnia społecznej szkodliwości ustawodawca w art. 115 § 2 kk wyczerpująco wskazał przesłanki determinujące tę ocenę. Nie ulega wątpliwości, że poza tymi przesłankami pozostały okoliczności osobiste, dotyczące samego podmiotu - sprawcy czynu, w tym jego dotychczasowa postawa i karalność, jego sytuacja życiowa itp (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2010-02-18, III KK 295/09, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych rok 2010, Nr 1, poz. 370). Dlatego w niniejszej sprawie elementy strony podmiotowej czynów w postaci motywacji sprawy i postaci zamiaru mają znaczenie i rzutują na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonym.

Należy pokusić się o kompleksową ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Wielokrotnie bowiem w orzeczeniach Sądu Najwyższego podkreślano, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 66 § 1 kk mówi się o nieznacznej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (por. wyrok SN, 2006.05.18, WA 9/06, OSNwSK 2006/1/1062, czy wyrok SN, 2006.09.19, WA 25/06, OSNwSK 2006/1/1762). Zdaniem Sądu, wszystkie poszczególne przesłanki z art. 115 § 2 kk, omówione powyżej, po złożeniu ich w całość, przemawiają za tym, że społeczna szkodliwość czynów przypisanych oskarżonym w niniejszej sprawie była nieznaczna.

Ponieważ jednocześnie spełnione są pozostałe warunki przewidziane w art. 66 § 1 i 2 kk, a mianowicie:

- okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości;
- oskarżeni nie byli dotychczas karani;
- czyny przypisane oskarżonym zagrożone są karą pozbawienia wolności, której górna granica ustawowego zagrożenia nie przekracza 5 lat,

Sąd podjął decyzję o warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonego G. S. i A. K. na okres próby jednego roku.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk Sąd nakazał zwrócić (...) w B. dowody rzeczowe w postaci laptopa T., komputera stacjonarnego (...) 780 D., telefonu komórkowego marki S. (...) i telefonu komórkowego (...), albowiem przedmioty te stały się zbędne w dalszym toku postępowania, a stanowią własność wskazanej instytucji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk i zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 100 zł tytułem opłaty (por. art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Dz. U. z 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) oraz kwotę po 2.063,52 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków związanych z rozpoznaniem czynów zarzuconych oskarżonym.